

Junior Stress, P

Whoo, aj aj aj aj aj , whee,
Nie wiem sam, skąd bierze się taki stan.
Robię wszystko, co mogę i nic nie mam.
Daje Wam całą wiedzę, którą znam,
A wszystko to przez zajawkę, dla której gram. (x2)
Panie, panowie, bracia i siostry, a zwłaszcza siostry,
Słuchajcie, czekajcie cierpliwie na to, co ma się zdarzyć, ok?
Ref.: Dzień za dniem jest ciągle to samo,
I ja nie wiem, kiedy zmieni się.
Gram i śpiewam, płytę mam nienagrana,
Chociaż ja bardzo tego chcę.
Nagrywam dabplayty i featuringi,
W każdą stronę big up'y ślę.
Potrzebny mi chillout i najabingi,
Ale brak czasu ciągle zżera mnie.

1. Nie myśl, że nie pamiętam o swoich zobowiązaniach,
Pamiętam o dacie dla Krzaka i dacie dla Jasmana.
Od rana sytuacja jest ta sama,
Kolejny bushment, a płyta nienagrana.
Nienagrany GETO BLASTA, ani dabplay dla Banana,
Chyba prędzej go dostanie od Elephantmana.
O mama! Czemu taka rola jest mi dana?
I ciągle gram i śpiewam, a płyta niewykonana.
Potrzebny mi kop, potrzebna mi zmiana,
Nagram takie tony, które zwałą na kolana.
Dajcie mi gun'a! Ja strzelę nim, bo czasu nie ma,
Każdy mi powtarza, że muszę wyjść z podziemia.
By powiedzieć zdanie, co zmienia punkt widzenia,
Bez ciśnienia - mówię im każdemu trzeba wytchnienia.
No bo ja ciągle, robię to, a mało kto docenia,
A słowo dziękuję wypowiada od niechcenia.
Daję to, co mogę, a nic się nie zmienia,
Twoje i moje myślenie to niebo i ziemia.
Ref.: Dzień za dniem jest ciągle to samo,
I ja nie wiem, kiedy zmieni się,
Gram i śpiewam, płytę mam nienagrana,
Chociaż ja bardzo tego chcę.
Nagrywam dabplayty i featuringi,
W każdą stronę big up'y ślę.
Potrzebny mi chillout i najabingi,
Ale brak czasu ciągle zżera mnie.

2. Ty myślisz, że się boję, jak strugasz barmana,
A z ciebie taki barman, jak szlachecka dama.
Nie doceniasz nic, ale nie ma tutaj Jana,
Full respekt prawdziwy, tak jak plastikowa klama.
Ściana to ty, a mój głos o nią się odbija,
Ale runie mur na bank, bo teraz cały świat mi sprzyja.
Mój czas jest już wieczny, a twój czas przemija,
Jak chcesz dać mi sarę, skoro ona jest niczyja?
Ok, nevermind, swoje wybrałem,
mam swoich ludzi, mam to, czego chciałem .
Dam mojej załodze, dam, ile dostałem,
Gram dla swoich ludzi, gram przez życie całe.
Ref.: Dzień za dniem jest ciągle to samo,
I ja nie wiem, kiedy zmieni się.
Gram i śpiewam, płytę mam nienagrana,
Chociaż ja bardzo tego chcę.
Nagrywam dabplayty i featuringi,
W każdą stronę big up'y ślę.
Potrzebny mi chillout i najabingi,
Ale brak czasu ciągle zżera mnie.